

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSO Błażej Domagała

Protokolant: Wioletta Matuszewska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. (1)

przeciwko A. N. (1), J. N. (1)

o ochronę dóbr osobistych

I. zobowiązuje pozwanych A. N. (1) i J. N. (1) do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda A. C. (1) poprzez złożenie oświadczenia, które skierują oni do Komendy Stołecznej Policji, (...) oraz Stowarzyszenia (...) w W., a także zamieszczą je na forum internetowym gminy W. pod adresem (...) w zakładce (...) dzielnicy M. w postaci nowoutworzonego tematu (wątku) pod tytułem „A. i J. N. (2) przepraszają p. A. C. (1)”, o treści:

„Oświadczenie. A. N. (1) oraz J. N. (2) oświadczają, że w kwietniu 2010 r. skierowali do Komendy Stołecznej Policji, (...), Stowarzyszenia (...) pisma, w których pomówili pana A. C. (1) o uwikłanie w działalność przestępczą, pobicia, mierzenie z broni do naszego dziecka. Ponadto w wyżej wymienionych pismach podaliśmy, że wobec pana A. C. (1) było prowadzone kilka postępowań przygotowawczych oraz że został on uznany winnym popełnienia ok. dziesięciu wykroczeń; ponadto zarzuciliśmy panu A. C. (1) fałszerstwo oraz dopuszczenie się innych przestępstw. Oprócz wyżej podanych zarzutów, podnieśliśmy pod adresem pana A. C. (1) twierdzenia szkalujące jego cześć i dobre imię. Niniejszym oświadczamy, że wszystkie podniesione przez nas zarzuty były od samego początku nieprawdziwe oraz że w całości je odwołujemy. Ponadto oświadczamy, że przepraszamy Pana A. c. i wyrażamy z powodu swojego postępowania głębokie ubolewanie. Zwracamy się do wszystkich, do których nieprawdziwe twierdzenia odnoszące się do osoby pana A. C. (1) dotarły, aby zatrzymali w pamięci, że pomówienia te wycofujemy. Niniejsze przekazujemy w rezultacie przegranego procesu sądowego. A. N. (1), J. N. (2).”

- w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, przy czym treść oświadczenia zostanie przez pozwanych wysłana adresatom listami poleconymi, których dowody nadania zostaną w komplecie przesłane powodowi w terminie 3 dni od dnia wysyłki, natomiast wpis na forum internetowym nie zostanie usunięty przez pozwanych przez okres 30 dni;

II. zobowiązuje pozwanego J. N. (2) do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda A. C. (1) poprzez złożenie publicznego oświadczenia, które pozwany upubliczni na swój koszt w formie ogłoszenia wykupionego w (...) S.A. i przeznaczonego do emisji w kanale (...) (...) w godzinach między 16:00 a 20:20 w dniu powszednim, którego treść ukaże się w formie planszy tekstowej oraz odczytania tekstu przez pozwanego lub lektora, o treści:

„Przepraszam pana A. C. (1) za pomówienie go w programie „(...)” wyemitowanym 8 kwietnia 2010 r. o to, że kilkakrotnie ostrzelał mój budynek z broni. Fakty takie nie miały miejsca. J. N. (2).”

- w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku;

III. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

IV. zasądza od pozwanej A. N. (1) na rzecz powoda A. C. (1) kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanego J. N. (2) na rzecz powoda A. C. (1) kwotę 640 (sześćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 września 2011 r. powód A. C. (1) wniósł o ochronę dóbr osobistych, poprzez zobowiązanie pozwanych A. N. (1) i J. N. (1) do usunięcia skutków ich naruszenia wywołanego skierowaniem do szeregu instytucji oraz redakcji, stacji telewizyjnych i gazet pism zawierających treści szkalującego jego dobre imię, poprzez złożenie wobec szczegółowo wymienionych w pkt 1 pisma podmiotów, a także zamieszczenie na forum internetowym W. pod adresem (...) w zakładce forum dzielnicy M. – w postaci nowoutworzonego tematu (wątku) pt. „A. i J. N. (1) przepraszają p. A. C. (1)” – oświadczenia o treści sprecyzowanej w pozwie (k. 2-3).

Ponadto powód domagał się zobowiązania J. N. (2) do usunięcia skutków umyślnego naruszenia dóbr osobistych przez złożenie publicznego oświadczenia, które pozwany upubliczni w formie ogłoszenia wykupionego w (...) S.A. i przeznaczonego do emisji w kanale (...) (...) w godzinach między 16:00 a 20:20 w dniu powszednim, którego treść ukaże się w formie planszy tekstowej oraz odczytaniem tekstu przez pozwanego lub lektora, o treści sprecyzowanej w pkt 2 pozwu, w związku wypowiedzią złożoną w wyemitowanym dnia 08.04.2010 r. w (...) programie „(...)”.

A. C. (1) żądał również, aby J. N. (2) usunął skutki umyślnego naruszenia dóbr osobistych spowodowanego zamieszczeniem na blogu (...) (...) treści pomawiających powoda poprzez wystąpienie do administratora blogu o niezwłoczne usunięcie wpisu zamieszczonego 7 kwietnia 2010 r., g. 10:56, przez J. N. (2) w wątku „(...)” pod poz. Nr 28 oraz zobowiązanie pozwanego do założenia na stronie (...) nowego wątku pt. „(...)” o treści sprecyzowanej w pkt 3 pozwu.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód i pozwani są sąsiadami. Strony pozostają w konflikcie od kilku lat, wzajemnie wszczynają przeciwko sobie różne postępowania.

(bezsporne, kopie dokumentów – k. 323-379).

J. N. (1) i A. N. (1) w kwietniu 2010 r. sformułowali pismo, w którym podali, że jest ono przedstawione do wiadomości (...), Programu Interwencja (...), Programu (...) (...), Gazety (...), Gazety (...), Komendantury Straży Miejskiej ul. (...). W treści pisma zarzucili powodowi m.in., że jest uwikłany w działalność przestępczą (treść pisma – k. 19), pobicia (treść pisma – k. 20), mierzenie z broni do ich dziecka (treść pisma – k. 20). Wskazali, że przeciwko powodowi były prowadzone kilka postępowań przygotowawczych i że został on uznany za winnego ok. 10 wykroczeń (treść pisma – k. 19 i 20), zarzucili mu fałszerstwo (treść pisma – k. 19, dot. podpisania umów najmu), dopuszczanie się innych przestępstw (treść pisma – ki. 19).

Powód zatrudniony był jako policjant. Pismo powyższe pozwani złożyli w Komendzie Stołecznej Policji, skierowali je do działającego w miejscu zamieszkania stron Stowarzyszenia (...), przedstawili w (...).

(pismo – k. 17-20, email do stowarzyszenia – k. 22-24, email R. K. – k. 29-32, email do stowarzyszenia – k. 33-37, pismo do przełożonego powoda J. F. (1) – k. 38, zeznania świadków – J. F. (1) – k. 161, R. K. – k. 161-162, R. C. – k. 162-163, zeznania powoda – k. 386-387).

Dnia 8 kwietnia 2010 r. w (...) w programie (...) ukazał się reportaż „(...)W.”. J. N. (1) w trakcie wypowiedzi przed kamerami wskazał m.in., że powód ostrzelał jego dom ze swojej posesji.

(płyta dvd wraz z programem – k. 16, odtworzony na rozprawie dnia 30 maja 2014 r.).

Na blogu (...) (...) w dyskusji w wątku zatytułowanym „(...)” pod poz. nr 28 ukazał się dnia 7 kwietnia 2010 r. o godz. 10:56 wpis o treści jak w powołanych wyżej pismach. Nad wpisem zamieszczona jest adnotacja „28. J. N. (1) Pisze:.

(k. 25-28 – wydruk wpisu, k. 41-42 – zrzuty ekranu z przeglądarki internetowej).

A. C. (1) aktualnie nie jest już policjantem. Zarzuty przedstawiane w pismach pozwanych doprowadziły do prowadzenia przeciwko niemu postępowania wyjaśniającego przez odpowiedni oddział Policji. O ich treści dowiedziały się osoby działające w Stowarzyszeniu (...). Po emisji programu w (...) był zaczepiany przez sąsiadów, musiał się tłumaczyć. Skutki pomówień odczuwa do dziś. W związku z zarzutami pozwanych postanowił nie kandydować w wyborach samorządowych w 2010 r.

(zeznania powoda – k. 387, zeznania świadków J. F. (1) – k. 161, R. K. – k. 161-162, R. C. – k. 162-163).

Powód nie jest uwikłany w działalność przestępczą, nie wykazano, że dopuszcza się przestępstw. A. C. nie pobił pozwanego młotkiem. Nie mierzył z broni w kierunku nieruchomości państwa N.. W trakcie postępowania nie wykazano, że przeciwko A. C. toczyła się większa ilość postępowań przygotowawczych, brak było podstaw do stwierdzenia, że został skazany prawomocnymi wyrokami, w tym za wykroczenia.

(zeznania powoda – k. 387, zeznania pozwanego – k. 387-389, wyrok uniewinniający – k. 380-383, postanowienie o umorzeniu postępowania – k. 39-40, dokumenty złożone przez pozwanych – k. 323-379).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych wyżej dowodów. Zeznania świadków, które wykorzystano, nie budziły wątpliwości jako prawdziwe, korelowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Zeznania świadka M. C. nie miały większego znaczenia dla sprawy, nie wyjaśniły żadnych okoliczności, osoba ta przebywa na stałe za granicą.

Zeznania stron co do zasady uznano za wiarygodne w zakresie większości istotnych okoliczności, przy uwzględnieniu ciężaru dowodu i faktów, które - zgodnie z nim - powód i pozwani powinni wykazać. Wyjaśnienia J. N., w których wskazywał jakoby nie miał wiedzy na temat tego, że z konta poczty elektronicznej, które używał były wysyłane emaile o treści przytoczonej w pozwie były oczywiście niewiarygodne, jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Okoliczności tego rodzaju, że to on wysyłał wiadomości elektroniczne były oczywiste, zważywszy na dołączoną korespondencję, czy chociażby zeznania świadka J. F..

Dokumenty złożone przez pozwanych (k. 323-379) niewiele wniosły do sprawy, co do zasady potwierdzały oczywiste okoliczności konfliktu stron oraz wzajemnych oskarżeń, wszczynania spraw i udziału w nich w różnym charakterze przez skłóconych sąsiadów. Nie wykazywały jednakże prawdziwości stawianych powodowi zarzutów w pismach i filmie, dołączonych do pozwu.

Wnioski dowodowe pozwanych dotyczące przesłuchania świadków na okoliczności przebywania osób bez podpisanej umowy najmu, itp. (k. 273) nie zasługiwały na uwzględnienie. Nie miały one bowiem znaczenia dla rozpoznania sprawy, nie dotyczyły tych z zarzutów pozwanych wskazywanych przez powoda w pozwie, które spowodowały, iż domagał się ochrony dóbr osobistych. Jako nieprzydatne w sprawie podlegały więc oddaleniu.

Wnioski pozwanych o zwrócenie się do różnych podmiotów, instytucji (k. 274-276) oddalono. W ocenie Sądu z jednej strony zmierzały one do przedłużenia postępowania, z drugiej strony nie miały znaczenia dla rozpoznania istoty sprawy. Co do zasady wnioski te zmierzały do przerzucenia na Sąd ciężaru dowodu okoliczności, które pozwani powinni udowodnić. Należało zważyć, że sam fakt zgłoszenia tego rodzaju wniosków świadczył o tym, że pozwani formułując pewne zarzuty wobec powoda nie mieli w istocie wiedzy o tym, czy ich oświadczenia są prawdziwe, bowiem nie dysponowali materiałem potwierdzającym ich twierdzenia. Wobec tego zgłoszenie wniosków o

uzyskanie materiałów od sądów, byłego pracodawcy powoda, itp. należało uznać za działanie potwierdzające w istocie bezprawność działania pozwanych. Same wnioski zaś podlegały w związku z powyższym oddaleniu.

W niniejszym postępowaniu powód nie udowodnił okoliczności, że pismo pozwanych z kwietnia 2014 r. zostało skierowane do wszystkich podmiotów wskazanych w pozwie (pkt 1). Aczkolwiek Sąd zobowiązywał pełnomocnika powoda do wykazania, że dotarło ono do niektórych tylko z tych podmiotów (zarządzenie z dnia 30 maja 2012 r.), to brak było w zgromadzonym materiale podstaw do uznania, że J. i A. N. skierowali pismo również do Programu (...) (...), Programu (...) (...), Gazety (...), Gazety (...) czy Komendantury Straży Miejskiej w W.. Samo zamieszczenie w piśmie pozwanych adnotacji „do wiadomości” nie uzasadniało twierdzenia, że pisma dotarły do wszystkich podmiotów tam wymienionych i co za tym idzie, zachodzi konieczność usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez złożenie oświadczenia wobec każdego z nich.

Z zeznań świadków, stron i na podstawie całokształtu materiału wywieść można było jedynie, że pismo i email dotarły do Stowarzyszenia (...). Ponadto poza sporem było, że złożone zostało w Komendzie Stołecznej Policji. Zważywszy na emisję programu w (...) niespornym musiało być również, że skierowane zostało do tego podmiotu. W pozostałym zakresie brak było dowodów, że pozwani złożyli pisma o treści wskazanej w pozwie do innych instytucji, czy gazet. Powodowało to, że okoliczność naruszenia dóbr osobistych powoda wobec tych podmiotów została uznana za nieudowodnioną.

W sprawie również nie wykazano, że wpis zamieszczony na blogu (...) (...) został dokonany przez pozwanego. Sama adnotacja nad wpisem dokonany w komentarzach do wątku dotyczącego innych okoliczności i innych osób, o treści: „J. N. (2) pisze”, nie stanowiła dowodu, że to pozwany zamieścił tego rodzaju komentarz. Komentarze takie, co powszechnie wiadome, mogą być poczynione przez każdego, bez konieczności dokonywania oddzielnej rejestracji; zazwyczaj dokonywane są anonimowo. Samo podanie imienia i nazwiska pozwanego nie stanowiło jednak dowodu tego, że to on zamieścił wpis w internetowej dyskusji. Co do zasady mógł on zostać poczyniony przez każdego. Ewentualne czynności zmierzające do ustalenia numeru IP i porównania go z numerem przypisanym komputerowi używanemu przez daną osobę mogłoby doprowadzić do weryfikacji autora komentarza, lecz wnioski w tym kierunku nie były zgłaszane. Wobec tego Sąd uznał, że okoliczność, iż to pozwany zamieścił wpis wskazywany w pozwie nie została udowodniona w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje.

Art. 47 Konstytucji RP i art. 23 k.c. określają dobra osobiste podlegające ochronie. Art. 24 k.c. daje osobie, której dobra zostały naruszone, środki ochrony przed naruszeniem oraz możliwość żądania usunięcia skutków bezprawnego działania sprawcy. Ponadto art. 448 k.c. przyznaje poszkodowanemu naruszeniem dóbr osobistych możliwość domagania się zadośćuczynienia.

Analiza materiału dowodowego zgromadzone w sprawie – w szczególności treści pism oraz reportażu, gdzie padały wypowiedzi pozwanych - dawała podstawę do stwierdzenia, że dobra osobiste powoda zostały naruszone. To z kolei powodowało, że Sąd badał, czy naruszenie to miało charakter bezprawny.

Na podkreślenie zasługuje, że zgodnie z art. 6 k.c. przy uwzględnieniu art. 24 k.c. na powodzie spoczywał ciężar wykazania jedynie naruszenia dóbr osobistych. Wobec domniemania bezprawności działania osoby je naruszającej, wynikającego z drugiego z powołanych przepisów, to pozwani mieli udowodnić, że ich postępowaniu nie można było przypisać niezgodności z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Powinni więc wykazać, że podnoszone przez nich okoliczności były prawdziwe.

Istotnym jest, że - co do zasady - należało badać tylko te ze stawianych powodowi przez pozwanych w dołączonych do pozwu pismach zarzutach, w związku z którymi wskazał on w powództwie, że naruszają jego dobra osobiste i zażądał ochrony. W pkt 1 pozwu A. C. podniósł, iż w związku z pismem z kwietnia 2010 r. za wymagające ochrony uznał informacje, jakoby był uwikłany w działalność przestępczą, pobicia, mierzenie z broni do dziecka pozwanych, fałszerstwo i dopuszczanie się przestępstw, toczyło się przeciwko niemu wiele postępowań przygotowawczych i

został uznany winnym popełnienia ok. 10 wykroczeń. Inne okoliczności, które podnoszone były przez pozwanych w powołanym piśmie nie miały więc znaczenia dla rozpoznania sprawy, wobec tego nie było potrzeby prowadzenia postępowania w tym zakresie, zaś wnioski J. i A. N. zmierzające do wykazania ich prawdziwości podlegały oddaleniu.

Każde pomówienie innej osoby, przypisanie jej negatywnych cech, czy postępowania potępianego w społeczeństwie, pomimo braku dostatecznych danych dla takich twierdzeń, stanowi naruszenie prawa, tj. art. 23 k.c. Ponadto działanie polegające na użyciu dla scharakteryzowania zachowań, czynów pewnej osoby określeń o znaczeniu pejoratywnym, wskazujących na negatywną jej ocenę przez wypowiadającego je, może być uznane za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a więc również bezprawne. Badając naruszenie dóbr osobistych należy kierować się nie tyle subiektywnym odczuciem danej osoby żądającej ochrony, ale przede wszystkim obiektywną reakcją społeczeństwa.

Mając powyższe ogólne rozważania na uwadze, stwierdzić należało, że w piśmie z kwietnia 2010 r. znajdują się wypowiedzi wskazujące w sposób nie budzący wątpliwości, sformułowane w sposób jednoznaczny w trybie dokonanym, jakoby powód był uwikłany w działalność przestępczą, dopuszczał się przestępstw, pobicia, mierzenie z broni do dziecka pozwanych, fałszerstwa oraz, że toczyło się przeciwko niemu wiele postępowań przygotowawczych i został uznany winnym popełnienia ok. 10 wykroczeń. Wszelkie tego rodzaju zarzuty stanowią przypisanie danej osobie dalece negatywnych cech, społecznie potępianych, zarzucenie jej postępowania niezgodnego z prawem. Z punktu widzenia obiektywnego, a więc społecznego odczucia wagi takich wypowiedzi, niewątpliwie powodowały one przypisanie powodowi konkretnych szkalujących go zachowań i cech. To w sposób nie budzący wątpliwości wskazywało zaś na naruszenie jego dóbr osobistych.

Wszelkie powyższe okoliczności należało odnieść do wypowiedzi pozwanego w ramach reportażu wyemitowanego w (...). Sposób ujęcia tematu, pokazanie pozwanych, ich domu, nieruchomości powoda niewątpliwie powodowało, że pomimo „anonimizacji” danych A. C. w społeczności lokalnej, wśród rodziny, znajomych mógł być rozpoznany bez żadnego problemu. Również wypowiedź J. N. w tym programie na temat strzałów oddawanych z broni palnej, całokształt jego oświadczeń przed kamerą odnoszących się do stosunków z powodem, nie mogły prowadzić do innego wniosku, niż takiego, że w obiektywnym odczuciu przypisywał on użycie broni i ostrzelanie swojej posesji powodowi. Brak było zresztą podstaw, w świetle całego zgromadzonego materiału, w tym pisma z kwietnia 2010 r., do uznania, że wypowiedź pozwanego była złożona w innym celu niż przypisania właśnie powodowi działania polegającego na oddawaniu strzałów w kierunku jego domu.

Nie mogło zaś budzić wątpliwości, że w społecznym odbiorze postawienie komuś nieprawdziwego zarzutu bezprawnego używania broni palnej i ostrzelania nieruchomości sąsiada prowadzi do naruszenia jego dobrego imienia, poprzez przypisanie mu zachowania społecznie i prawnie potępianego. W tym zakresie naruszenie dóbr osobistych powoda było więc oczywiste.

Pozwani w celu uchylenia się o odpowiedzialności powinni wykazać prawdziwość swoich twierdzeń zawartych w pismach i wypowiedziach na temat powoda. Nie sprostali ciężarowi dowodu.

Złożone przez nich dokumenty wykazywały jedynie bezsporny konflikt sąsiedzki i ewentualne naruszenie przez powoda wobec nich wcześniej zasad współżycia, czy nawet godzenia w ich dobra osobiste. Takie jednakże okoliczności z punktu widzenia art. 23 i 24 k.c. nie mogły usprawiedliwiać ich zachowania i przekazywania przez nich fałszywych wiadomości na temat A. C.. Również powołani przez nich świadkowie nie wykazali prawdziwości podnoszonych na temat powoda zarzutów. Dalej idące zgłaszane wnioski w istocie nie miały znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Okoliczność związana z mierzeniem z broni i oddawaniem strzałów przez powoda była bezspornie wyjaśniona. Pozwani sami przyznali, że nie on dopuszczał się tych czynów. Wobec tego jednoznaczne sformułowania w piśmie oraz wypowiedź przed kamerą niewątpliwie w tym zakresie naruszały dobra osobiste powoda.

J. i A. N. nie wykazali, że A. C. pobił pozwanego. Wyrok uniewinniający nie potwierdzał tej okoliczności. Pozwani nie przedstawili żadnych dowodów na prawdziwość swoich twierdzeń. W tym zakresie również więc naruszyli dobra osobiste.

Uwikłanie w działalność przestępczą czy dopuszczenie się przestępstw również nie zostało udowodnione, jako okoliczności prawdziwe. Należy zwrócić uwagę na jednoznacznie negatywne sformułowanie w wypowiedzi pozwanych oraz operowanie pojęciem przestępstw w ogólniejszym znaczeniu, a nie tylko w kontekście ewentualnych wykroczeń czy występków skarbowych, jakich miał dopuścić się powód w związku z wynajmowaniem domu. Co do zasady zaś istotnym było, że postępowanie karne wobec powoda nie było prowadzone, nie został on skazany za popełnienie jakiegokolwiek przestępstwa (nie wykazano takich okoliczności).

Pozwani nie wykazali również w jakim zakresie i jak powód miał się dopuścić fałszerstwa. Łączyli te oskarżenia z wynajmem domu, jednakże zarzut był ogólnie sprecyzowany i w zasadzie dotyczył okoliczności związanych z unikaniem opodatkowania. Bezsposornie jednak wobec powoda nie było prowadzone postępowanie karnoskarbowe (nie wykazano takich okoliczności), zaś to czy i kiedy matka A. C. udzieliła mu pełnomocnictwa, w jakiej formie i na jakiej zasadzie wynajmował on dom (zważywszy, że dla wynajęcia rzeczy nie trzeba być jej właścicielem) nie miało znaczenia dla oceny jednoznacznie negatywnych zarzutów postawionych powodowi. W tym zakresie niewątpliwie również naruszono jego dobra osobiste.

Nie zostało również udowodnione, że wobec A. C. toczyła się większa liczba postępowań przygotowawczych. Brak było na to jakiegokolwiek dowodu. Pozwani nie udowodnili, że powód został uznany za winnego ok. 10 wykroczeń wyrokami sądowymi. To również nie zostało wykazane.

J. i A. N. wnosili o zwrócenie się o informacje związane z podnoszonymi zarzutami np. do sądów, jednakże wnioski te oddalono z przyczyn podanych wyżej w uzasadnieniu. Na podkreślenie zasługuje, że pozwani złożyli do akt dokumenty, które miały stanowić podstawę sformułowanych przez nich zarzutów, jednakże brak było wśród nich potwierdzających ich prawdziwość. Nie wyjaśnili przy tym na jakiej innej podstawie je formułowali i w oparciu o jakie materiały. Z tego punktu widzenie chęć uzyskania ewentualnych dokumentów dopiero na tym etapie, a więc po przeniesieniu sporu stron do sądu cywilnego, potwierdzało jedynie, że zarzuty nie były oparte na rzetelnych informacjach. Co za tym idzie, postawienie ich powodowi naruszało niewątpliwie jego dobra osobiste.

Sprawca naruszenia może oczywiście twierdzić, że np. powoływane okoliczności mają służyć ochronie interesu społecznego. Jednakże trzeba mieć na uwadze, że w każdym przypadku pomówienia, postawienia nieprawdziwego zarzutu naruszającego cześć czy dobre imię danej osoby, dochodzi do bezprawności polegającej chociażby na naruszeniu zasad współżycia społecznego. Działanie w celu ochrony interesu społecznego, przekonanie danej osoby o zasadności postawienia zarzutu, a więc jego dobra wiara, nie wyłącza bezprawności, o ile nie zostanie wykazana prawdziwość przedstawionych twierdzeń. Przy formułowaniu pewnych wypowiedzi na temat postępowania innej osoby należy mieć na uwadze zawsze możliwość naruszenia jej praw. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 1968 r., II CR 291/68: "Krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, jeżeli podjęta została w interesie społecznym, jeżeli jej celem nie jest dokuczanie innej osobie oraz jeżeli ma cechy rzetelności i rzeczowości. Zasady współżycia społecznego nakazują zachowanie szacunku dla każdego człowieka i liczenie się z jego poczuciem własnej godności, osobistej wartości i pożyteczności społecznej. Stąd też i krytyka czyjegoś postępowania, zapatrywań czy działalności nie powinna przekraczać granic potrzebnych do osiągnięcia społecznego celu krytyki".

Przedstawione wypowiedzi pozwanych niewątpliwie godziły w takie dobra osobiste powoda jak dobre imię, cześć i godność. Zakres tych dóbr i ich charakter nie wymaga precyzowania, gdyż zgłoszone wobec A. C. zarzuty w sposób nie budzący najmniejszej wątpliwości naruszały tego rodzaju dobra w każdym przypadku przypisania ich danej osobie.

Wobec dokonanego przez J. i A. N. w piśmie oraz przez pozwanego w wypowiedzi na potrzeby reportażu naruszenia dóbr osobistych powoda, mógł oni żądać na podstawie art. 24 k.c., ażeby przeciwnik dopełnił czynności potrzebnych

do usunięcia skutków swojego działania. W szczególności A. C. mógł domagać się, ażeby pozwani złożyli oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, co umożliwi „odwrócenie” negatywnych skutków ich wypowiedzi.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 30 grudnia 1971 r., III CZP 87/71, Sąd Najwyższy wskazał, że czynności niezbędne dla usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego to takie, które według powszechnie przyjętych poglądów lub pojęć danego środowiska stanowią ekwiwalent wyrządzonej krzywdy w tym znaczeniu, że niejako niwelują jej skutki. Ten słuszny pogląd wskazuje, iż nie może budzić wątpliwości, że żądany i ostatecznie zastosowany przez sąd środek musi uwzględniać okoliczności danej sprawy i być odpowiedni do stopnia, rodzaju, zasięgu naruszenia, czy charakteru naruszonego dobra. Sąd dokonuje kontroli, czy wskazana czynność pozwanego stanowi odpowiedni środek usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego.

Przedmiotem naruszenia dokonanego przez pozwanych były dobra takie jak godność, dobre imię, czy cześć. Doszło do tego poprzez ich pisemne oświadczenia wobec określonych podmiotów (pismo), a ponadto w sposób umożliwiający ogólne przypisanie powodowi negatywnego postępowania - wypowiedź w reportażu wyemitowana w programie telewizji lokalnej. Wobec tego wskazane przez powoda czynności niezbędne do usunięcia skutków naruszenia w postaci złożenia określonego oświadczenia wobec konkretnych instytucji, osób, stowarzyszenia działającego w miejscu zamieszkania stron, a także zamieszczenie stosownego wątku na stronie internetowej lokalnej społeczności, było jak najbardziej odpowiednie do sposobu naruszenia dóbr. Podobnie, biorąc pod uwagę emisję programu z udziałem pozwanego w telewizji, zamieszczenie ogłoszenia i wygłoszenie przeprosin przez lektora bądź J. N. na antenie tego samego kanału TVP było jak najbardziej adekwatne i odpowiednie dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda. Sformułowany tekst oświadczenia (przeprosin) nie wymagał ingerencji Sądu; uwzględniał stopień, w jakim doszło do naruszenia dóbr osobistych oraz pozwalał na usunięcie skutków takiego działania.

Wobec tego na podstawie art. 24 § 1 k.c. uwzględniono żądanie pozwu i orzeczono jak w pkt 1 i 2 wyroku. Ze względów dowodowych nie można było uznać, że wykazane zostało, jakoby pismo pozwanych zostało złożone wobec wszystkich podmiotów, instytucji wskazanych w pkt 1 pozwu, co za tym idzie w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić. Nie zasługiwało na uwzględnienie również żądanie dotyczące zobowiązania pozwanego do usunięcia wpisu na blogu (...) (...), ponieważ powód nie udowodnił w jakikolwiek sposób, że to pozwany zamieścił tam wpis naruszający dobra osobiste.

Powód domagał się również zadośćuczynienia pieniężnego. Podstawą tego roszczenia był art. 448 k.c. Podkreślić należy, że tego rodzaju żądanie może być zgłoszone w razie wystąpienia krzywdy w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Ponadto możliwość przyznania zadośćuczynienia uzależniona jest od wielu czynników, w tym konkretnych okoliczności danej sprawy, które wpływają na to, czy sąd uwzględni tego rodzaju żądanie.

Zadośćuczynienie pełnić ma rolę kompensacyjną, zaś możliwość jego przyznania jest tzw. „prawem sędziowskim” („sąd może przyznać”). Ma ono zatrzeć lub załagodzić następstwa naruszenia dóbr osobistych, jego wielkość zależna jest od rozmiaru krzywdy. Określenie właściwej i należnej pokrzywdzonemu naruszeniem kwoty pieniężnej powinno opierać się na analizie całokształtu okoliczności sprawy, przy czym w orzecznictwie i doktrynie podnosi się, że m.in. należy brać pod uwagę rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, nieodwracalność skutków naruszenia, sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego. Celem art. 448 k.c. jest także udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji; wysokość zasądzanego zadośćuczynienia pieniężnego powinna być dla sprawcy naruszenia odczuwalną sankcją majątkową.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, że co do zasady brak było dowodów świadczących o tym, że krzywda doznana przez powoda była tak dotkliwa, że wymagała oprócz przeprosin i pozostałych działań zmierzających do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, jeszcze finansowej kompensaty. A. C. powoływał się na nieprzyjemności w pracy, prowadzone postępowanie wyjaśniające, konieczność tłumaczenia się sąsiadom, czy to, iż zrezygnował ze startu w wyborach samorządowych. Tego rodzaju dolegliwości jednak nie wskazywały na to, że subiektywne i obiektywne odczucie krzywdy było na tyle znaczne, że powodowało konieczność uzyskania zadośćuczynienia pieniężnego od pozwanych.

Należało ponadto również mieć na uwadze kontekst naruszenia dóbr, „historię” stosunków między stronami. Z dokumentów składanych przez pozwanych wynikało, że konflikt pomiędzy nimi a powodem istnieje od dawna. Powód inicjował postępowania przeciwko państwu N., ich stosunki przebiegały burzliwie. Ten kontekst sytuacyjny daje podstawę do twierdzenia, że działania pozwanych stanowiły poniekąd ich odpowiedź na czyny przeciwnika. Oczywiście forma i zakres naruszeń, jakich dopuścili się J. i A. N., były znacznie niedostosowane do wzajemnych stosunków i sam fakt konfliktu sąsiedzkiego nie mógł usprawiedliwiać ich działań. Jednakże z tego punktu widzenia, okoliczności te miały wpływ na ocenę zasadności żądania o zadośćuczynienie. Pozwani bowiem działali powodowani nie tylko zwykłą złośliwością, lecz również osobistym odczuciem krzywdy (aczkolwiek niewłaściwie wyartykułowanym). Ich bezprawne działania były zawinione, jednakże całokształt stosunków pomiędzy stronami wskazuje, że ich reakcja mogła znajdować swoje źródło w uprzednich działaniach A. C..

Sąd wziął również pod uwagę, że pozwani co do zasady nie dysponują znacznymi środkami finansowymi, J. N. nie pracuje, utrzymuje się z renty socjalnej, zaś jego żona utrzymuje całą kilkuosobową rodzinę. Sytuacja powoda nie była szczegółowo znana, jednakże brak było podstaw do twierdzenia, że jest zła. To porównanie sytuacji stron również miało znaczenie dla oceny żądania zadośćuczynienia.

Należało wreszcie wziąć pod uwagę, że w zasadzie skutki naruszenia dóbr powoda w całości zostaną usunięte przez działania, jakie nakazano podjąć pozwanym na podstawie art. 24 k.c., co w zasadzie będzie miało również wpływ na zniwelowanie ewentualnego odczucia pokrzywdzenia A. C..

Reasumując. Analizując całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności powołane powyżej, Sąd uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powoda o zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. i powództwo w tym zakresie oddalił.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w znacznym zakresie odnośnie roszczeń niemajątkowych i w związku z tym pozwani powinni mu zwrócić poniesione w związku z tymi żądaniem koszty. Składały się na nie kwoty - w przypadku A. N., która przegrała w całości proces w zakresie żądania ochrony dóbr osobistych - opłata od pozwu (600 zł) i koszty zastępstwa procesowego (360 zł). J. N. przegrał proces w części (co do dwóch z trzech żądań), wobec tego obciążono go 2/3 opłaty i wynagrodzenia pełnomocnika.